

Sygn. akt VIII GC 314/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Leon Miroszewski

Protokolant starszy sekretarz sądowy Emilia Marchewka

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w O.

przeciwko P. W. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt VIII GC 314/14

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. pozwem wniesionym w dniu 27 czerwca 2014 roku wniosła o zasądzenie od pozwanego P. W. (1) kwoty 9.650.681,68 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 5 kwietnia 2011 roku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania na podstawie spisu kosztów, a gdy taki nie zostanie sporządzony, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż na dochodzoną kwotę składają się roszczenia o zapłatę:

- kwoty 404.601,47 złotych, o którą uszczupleniu uległ majątek powódki wskutek bezprawnych działań pozwanego P. W. (1) dotyczących leasingu luksusowego samochodu osobowego;
- kwoty 763.570,00 złotych stanowiącej roszczenie wynikające z uszczuplenia przez pozwanego P. W. (1) majątku spółki akcyjnej (...) poprzez doprowadzenie do zawarcia przez tę spółkę umowy cesji nieistniejących wierzytelności i zapłaty pomimo braku drugostronnego oświadczenia;
- kwoty 5.545.420,55 złotych, którą pozwany P. W. (1) bezprawnie pobrał na swoją rzecz ze spółki akcyjnej (...) na podstawie nieważnego kontraktu menadżerskiego,
- kwoty 2.847.089,66 złotych, stanowiącej roszczenie z tytułu bezprawnych płatności dokonanych przez pozwanego z majątku spółki (...) pod pretekstem wynagrodzenia z tytułu rzekomej umowy o pracę.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała w szczególności, iż wzywała pozwanego do zawarcia przedsądowej ugody w zakresie wskazanych powyżej żądań za wyjątkiem kwoty 2.847.089,66 złotych. Do zawarcia ugody nie doszło z uwagi na niestawiennictwo pozwanego na wyznaczone terminy posiedzenia.

W sprawie żądania zwrotu niezasadnie poniesionych kosztów leasingu samochodu powódka stwierdziła, że w dniu 4 października 2006 roku pozwany P. W. (2), działając w imieniu powodowej spółki jako członek jej jednoosobowego zarządu, zawarł z (...) Funduszem (...) umowę, na podstawie której powodowa spółka miała korzystać z luksusowego samochodu marki M. klasy S numer rejestracyjny (...) o wartości netto 569.245,90 złotych. Zgodnie z tą umową pozwany jako członek zarządu powodowej spółki na rzecz leasingodawcy łącznie kwotę 397.159,47 złotych. W rzeczywistości spółka nie korzystała z tego samochodu, gdyż objął go w wyłączne posiadanie pozwany i wykorzystywał następnie do swoich prywatnych celów. Także na jego rzecz zostało zawarte ubezpieczenie samochodu. Pozwany nie był w tym czasie pracownikiem powodowej spółki zaś uchwała o powołaniu go do zarządu spółki nie zawierała postanowień o przyznaniu pozwanemu jakichkolwiek korzyści od spółki w związku z pełnieniem tej funkcji. W okresie poprzedzającym odwołanie pozwanego z funkcji członka zarządu powodowej spółki rozwiązał on w imieniu powódki umowę leasingu tego samochodu i zawarł kolejną umowę leasingu, tym razem w imieniu spółki akcyjnej (...), w której ówczesnie również był członkiem jednoosobowego zarządu. Było to wyprowadzeniem tego pojazdu z majątku powodowej spółki. W tym czasie spółka (...) S.A. była już użytkownikiem innego luksusowego pojazdu tej marki, który leasingowała od 18 lipca 2006 roku na podstawie umowy nr (...). W miesiącach październik i listopad 2008 roku pozwany obciążał powodową spółkę częściowo kosztami leasingu tego samochodu ponoszonymi przez spółkę (...) S.A. dokonując z majątku spółki (...) bezprawnych płatności za ten leasing w łącznej kwocie 7.442,00 złotych. Odwołanie pozwanego z funkcji członka zarządu powódki miało miejsce w dniu 25 lipca 2008 roku, zaś spodziewając się odwołania go z funkcji członka zarządu spółki (...) S.A. pozwany doprowadził do przejścia leasingu przez swoją (...) sp. z o.o. Udziały w tej spółce zbył następnie w drodze darowizny swojej siostrze dążąc do uniemożliwienia zaspokojenia wierzytelności powódki. To wszystko zdaniem powódki potwierdza, że opisany samochód miał służyć wyłącznie do jego użytku, a powódka miała ponosić tego koszty. Zdaniem powódki, gdyby pozwany zawarł z nią umowę na zasadach rynkowych o odpłatne korzystanie z samochodu M. (...), powódka uzyskałaby dochód odpowiednio wyższy niż koszty ponoszone przez siebie z tytułu leasingu, a więc wyższy nawet niż kwota 397.159,47zł. Zdaniem powódki pozwany bezpodstawnie przekazał z majątku powódki do spółki (...) płatność w wysokości 7.442,00 złotych gdyż spółka ta nie miała żadnego tytułu prawnego do żądania od powódki tej kwoty, albowiem powódka w żadnym okresie w tym w październiku i listopadzie 2008 roku z tego samochodu nie korzystała. Spółka (...) prowadziła wówczas działalność wyłącznie na terenie miejscowości O., zarządzając stacją paliw oraz wynajmując powierzchnie handlowe na tamtejszym targowisku, toteż nie było gospodarczego powodu leasingowania tego typu samochodu. Ponadto pod tym samym adresem co powódka siedzibę miały ówczesnie jeszcze dwie inne spółki, zarządzane przez pozwanego, wzmiankowana wcześniej spółka akcyjna (...) oraz spółka (...) i spółki te dysponowały flotą pojazdów, w tym dwoma luksusowymi, którymi poruszał się pozwany i jego siostrzeniec. Nabycie więc przez pozwanego działającego w imieniu powódki kolejnego luksusowego pojazdu dla zaspokajania swoich osobistych potrzeb jest przejawem niegospodarności. Takie działanie pozwanego wyrządziło powódce wyłącznie szkodę. Powódka wzywała pozwanego do zawarcia przedsądowej ugody w zakresie tego roszczenia, ale pozwany zawiadomiony o terminie posiedzenia nie stawił się na nim.

Odnosząc się do drugiego z roszczeń, powódka stwierdziła, że pozwany w dniu 14 kwietnia 2009 roku działając w imieniu (...) S.A. zawarł ze swoją (...) sp. z o.o. umowę przelewu rzekomej wierzytelności tej spółki z tytułu czynszu najmu lokalu przy al. (...) w S. w wysokości 2.874,32 złotych i z tytułu korzystania z działki gruntu nr (...) w O. w wysokości 386.040,00 złotych. Cena nabycia została przez pozwanego określona na kwotę 348.500 złotych. tego samego dnia pozwany, działając we imieniu spółki (...) S.A. złożył spółce z o.o. (...) oświadczenie o potrąceniu ww. wierzytelności z drugostronną wierzytelnością z tytułu zakupu wyposażenia, użytkowania środków trwałych oraz zwrotu wartości dopłat. Tytułem zapłaty ceny określonej w umowie z 14 kwietnia 2009 roku pozwany działając w imieniu spółki (...) SA polecił w dniu 23 kwietnia 2009 roku przelać z majątku tej spółki na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 348.500 złotych. Polecenie to pozwany wydał 3 dni po tym jak rada nadzorcza spółki (...) odwołała go z funkcji członka zarządu tej spółki. W dniu 21 września 2009 roku pozwany działając w imieniu (...) S.A. zawarł ze (...) sp. z o.o.

następna umowę, na podstawie której spółka (...) S.A. miała nabyć rzekomą wierzytelność (...) sp. z o.o. od powódki z tytułu korzystania przez nią z działki (...) na łączną sumę 384.300 złotych. W tym samym dniu (...) S.A. złożyła wobec powódki oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w łącznej kwocie 384.300 złotych z wierzytelnością powódki wynikającą z umowy zbycia udziałów pomiędzy powódką a (...) S.A. w spółce PW sp. z o.o. Zgodnie ze wskazanym oświadczeniem na dzień 21 września 2009 roku do zapłaty miała pozostać wierzytelność powódki wobec (...) SA tytułem zwrotu dopłat w wysokości 248.931,86 złotych.

W dniu 5 października 2009 roku pozwany polecił przenieść z majątku spółki (...) S.A. na konto (...) sp. z o.o. 345.870,00zł tytułem zapłaty ceny za tę wierzytelność. W dniu 14 października 2009 roku pozwany nakazał przenieść z rachunku bankowego (...) S.A. kolejne 69.200 zł na rzecz (...) spółki z o.o. tytułem zakupu wierzytelności. Spółka ta nie posiada w swojej dokumentacji żadnej umowy, która miałaby być źródłem takiego zobowiązania. Z zestawienia obrotów kont (...) S.A. za październik 2009 roku wynika, że kwota ta odpowiada kwocie zaciągniętego przez pozwanego nienazwanego wprost zobowiązania (...) S.A.

O umowie cesji mowa jest też w piśmie z dnia 12 października 2009 roku zawierające oświadczenie (...) S.A. reprezentowanej przez pozwanego wobec powódki o potrąceniu. W wyniku powyższego potrącenia powódce miała nadal przysługiwać wobec (...) S.A. wierzytelność w kwocie 172.071,86 złotych tytułem umowy zbycia udziałów w spółce PW sp. o.o. Ponadto pismem z dnia 12 października 2009 roku (...) sp. z o.o. poinformowała powodową spółkę o zbyciu wierzytelności z faktury VAT (...) z dnia 2 października 2009 roku na kwotę 76.860 zł na rzecz (...) S.A., co potwierdza, że pomiędzy (...) S.A. a (...) sp. z o.o. doszło do zawarcia opisanej umowy cesji wierzytelności. Wysokość kwoty roszczenia wskazuje natomiast, że znowu chodziło o wierzytelność wynikającą z obciążenia powodowej spółki wynagrodzeniem za korzystanie z działki (...). Powódka podkreśliła, że wierzytelności, które według treści opisanych wyżej umów cesji miała posiadać wobec powodowej spółki spółka (...) nie istniały, stąd też nie mogły być przeniesione na spółkę (...) S.A., o czym pozwany musiał wiedzieć.

Zdaniem powódki, uwzględniając treść art. 210 k.s.h., nawet gdyby istniały pomiędzy powodową spółką a pozwanym umowy mające za przedmiot działkę (...) lub lokal przy al. (...) w S., to przy ich zawieraniu między spółką a członkiem zarządu reprezentować powinna spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W powodowej spółce nie było rady nadzorczej zaś zgromadzenie jej wspólników nie powołało pełnomocnika do zawarcia z powodem żadnej z wymienionych umów. Identycznie w przypadku korzystania przez powódkę z działki (...) w O. pozwany nie legitymował się żadną umową do pobierania z tego tytułu wynagrodzenia. Zawarcie umowy z naruszeniem przepisu art. 210 k.s.h. skutkuje jej bezwzględną nieważnością, zaś nieważność ta ma charakter ex tunc, co oznacza, że prawa oraz wierzytelności, które miałyby wynikać z nieważnych umów zawartych pomiędzy (...) sp. z o.o. a P. W. (1) ( (...) P. W. (1)), nie istnieją, skutkiem czego rozporządzenie nimi (w postaci wniesienia aportem do spółki (...) sp. z o.o.) nie wywołuje żadnego skutku prawnego. Tym samym (...) sp. z o.o. nie mógł stać się podmiotem uprawnionym z tytułu praw i wierzytelności. Konsekwentnie do powyższego spółka (...) sp. z o.o. nie mogła scedować na rzecz (...) SA wierzytelności, wynikających z nieważnych umów. W konkluzji powódka stwierdziła, że suma środków przelanych przez P. W. (1) z konta spółki (...) S.A. na rachunek jego spółki z o.o. (...) jako zapłata ceny za nieistniejące zobowiązanie spółki z o.o. (...) (763.570,00 zł) stanowi szkodę, którą P. W. (1) umyślnie wyrządził zarządzanej przez siebie (...) S.A.

W dniu 26 listopada 2010 r. powodowa spółka nabyła wierzytelności przysługujące wobec (...) spółce akcyjnej (...) S.A, a w tym wierzytelność o zapłatę kwoty 763.570,00 zł, tym samym stając się uprawnioną do dochodzenia jej od P. W. (1). Powódka wzywała już P. W. (1) do zawarcia przedsądowej ugody w zakresie tego roszczenia, jednak P. W. (1), zawiadomiony prawidłowo o terminie posiedzenia ugodowego, nie stawiał się.

W odniesieniu do trzeciego z żądań powódka wskazała, że pozwany dokonywał z majątku spółki (...) S.A. na swoją rzecz wypłat jako prowizje i wynagrodzenia na podstawie aneksów do tzw. Kontraktu menadżerskiego. Powódka przyznała, że kontrakt taki został sporządzony w dniu 12 stycznia 2004 r. i aneksowany w datach: 1 stycznia 2006 r. oraz 9 marca 2006 r., podpisany z jednej strony przez pozwanego P. W. (1), członka jednoosobowego zarządu spółki (...) S.A., z drugiej zaś strony przez R. K. (1), J. J. (1) oraz S. S., występujących w roli członków rady nadzorczej tej spółki.

Z dostępnej powódce dokumentacji rachunkowej i księgowej wynika, że od 12 stycznia 2004 r. do 22 października 2009 r. pozwany polecił wypłacić sobie z tytułu tego kontraktu menadżerskiego łącznie kwotę 6.043.150,55 złotych. R. K. (1) oraz J. J. (1) w czasie, gdy działali w imieniu spółki (...) przy zawieraniu z pozwanym P. W. (1) kontraktu menadżerskiego a następnie przy jego aneksowaniu, zatrudnieni byli przez tę spółkę w charakterze jej pracowników na podstawie umów o pracę odpowiednio od 31 stycznia 2003 r. oraz 30 września 2002 r. i bezpośrednio podlegali powodowi, zaś zgodnie z art. 387 § 2 KSH, nie może być członkiem rady nadzorczej spółki akcyjnej osoba, która podlega bezpośrednio członkowi zarządu. Wybór lub powołanie do rady nadzorczej osoby z naruszeniem art. 387 § 1-3 powoduje nieważność wyboru lub powołania na podstawie art. 58 § 1 KC w zw. z art. 2 w zw. z art. 387 KSH, natomiast gdy członek rady nadzorczej obejmie w trakcie kadencji stanowisko wymienione w art. 387 KSH, wówczas już z tą chwilą automatycznie (z mocy prawa) dochodzi do wygaśnięcia mandatu takiej osoby. Z kolei w myśl art. 385 §1 KSH rada nadzorcza w spółce akcyjnej składa się co najmniej z trzech członków. W momencie zawierania z pozwanym kontraktu menadżerskiego, a także w datach kolejnych jego modyfikacji, ze względu na wcześniejsze wygaśnięcie mandatów J. J. (1) oraz R. K. (1) i niemożność ich powołania do rad nadzorczych kolejnych kadencji ze względu na zakazy wynikające z art. 387 KSH, rada nadzorcza nie była obsadzona, a zatem nie istniała.

Bezpośrednią konsekwencją nieistnienia rady nadzorczej w spółce (...) S.A. było to, że nie mogła ona zawrzeć również ważnego kontraktu menadżerskiego z pozwanym, ani go aneksować, tym samym pozwany nie miał podstawy prawnej do dokonywania jakichkolwiek płatności na swoją rzecz na warunkach, które zapewniać miał mu rzeczony kontrakt menadżerski z jego aneksami. Z ostrożności jedynie powódka stwierdziła, że gdyby mimo to doszło do nawiązania stosunku prawnego pomiędzy spółką akcyjną (...) S.A. a pozwanym w sposób dorozumiany, to rzeczywista wartość jego ekwiwalentnego świadczenia na jej rzecz była daleko niższa. Z tej racji powódka ograniczyła swoje roszczenie wynikające z przedstawionego stanu faktycznego do kwoty 5.545.420,55 złotych. W dniu 26 listopada 2010 r. powodowa spółka z o.o. (...) nabyła wierzytelność co do tej kwoty. Powódka wzywała już powoda do zawarcia przesądowej ugody w zakresie tego roszczenia, jednak pozwany zawiadomiony prawidłowo o terminie posiedzenia ugodowego, nie stawiał się.

W sprawie żądania zwrotu przez pozwanego wypłat z tytułu nieważnej umowy o pracę w (...) powódka wskazała, iż dniu 25 czerwca 2014 r. powodowa spółka nabyła na takiej samej zasadzie wierzytelność (...) wobec P. W. (1) o zapłatę, wynikającą z dokonanych przez niego bezprawnych płatności na jego rzecz z majątku tej spółki tytułem wynagrodzenia na podstawie rzekomej umowy o pracę datowanej na 31 marca 2006 r. Wcześniej, pismem wysłanym w dniu 12 maja 2011 r., (...) również zaważwała P. W. (1) do ugody przed sądem, i podobnie, jak w przypadku powódki, posiedzenie ugodowe wyznaczone na dzień 27 czerwca 2011 r. zakończyło się stwierdzeniem przez sąd, że pomiędzy stronami nie doszło do porozumienia. W okresie od dnia 31 marca 2006 roku do 31 stycznia 2008 roku pozwany dokonał na swoją rzecz z majątku (...) wypłat w wysokości 3.174.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę. Podstawą do wypłaty tych kwot miały być następujące dokumenty: pierwszy z dnia 31 marca 2006 roku, nazwany "umową o pracę", oraz drugi z dnia 31 grudnia 2008 roku nazwany "Aneksem nr (...)". Za (...) na oba ww. dokumentach podpisał się S. S., natomiast pozwany P. W. (1) podpisał się własnoręcznie.

Na podstawie dokumentu z dnia 31 marca 2006 roku wynagrodzenie pozwanego miało wynosić miesięcznie 95.000,00 złotych, natomiast dokumentem z dnia 31 grudnia 2008 roku zmieniono to wynagrodzenie do kwoty 39.000,00 zł miesięcznie i ustalono, że umowa będzie obowiązywać do dnia 1 stycznia 2019 roku.

Powódka podniosła, że umowy, które opisane są w wymienionych dokumentach, są nieważne i jako takie nie mogą stanowić podstawy wypłaty jakichkolwiek kwot na rzecz pozwanego. Jako, że pozwany pełnił w (...) funkcję prezesa zarządu, do czynności prawnej z jego udziałem, w tym do zawarcia umowy o pracę lub aneksu do takiej umowy, niezbędne było, stosownie do treści art. 210 § 1, ustanowienie przez zgromadzenie wspólników spółki pełnomocnika do działania w imieniu spółki. Skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności. S. S. nie posiadał umocowania od Spółki do zawarcia umowy o pracę z dnia 31 marca 2006 roku oraz aneksu do tej umowy z dnia 31 grudnia 2008 roku.

Co do twierdzenia pozwanego, że podstawą podpisania tych umów była rzekoma uchwała zgromadzenia wspólników (...) z dnia 5.10.1999 roku, udzielająca S. S. pełnomocnictwa do zawarcia umowy o pracę z pozwanym, powódka podniosła, że wątpliwym jest, czy to zgromadzenie się odbyło. Wspólnik H. M. temu zaprzecza (drugi z ówczesnych wspólników, K. B., zmarł w dniu 25 sierpnia 2000 r.), natomiast biegły J. T., w opinii sporządzonej w maju 2014 roku na potrzeby postępowania karnego sygn. III K 282/11, toczącego się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, przeciwko P. W. (1) i S. S., wykluczył autentyczność podpisu K. B. na tym protokole. Ponadto pozwanemu wypłacano ze (...) wynagrodzenie za pracę już od października 1999 r., na podstawie umowy podpisanej przez drugiego członka zarządu, H. M., a więc nieważnej. Według zeznań głównej księgowej spółki (...) E. P., w krótkim czasie po zawarciu tej umowy dowiedziała się ona, że umowa ta jest wadliwa, wobec czego zawarto jeszcze tego samego roku kolejną umowę z pozwanym, podpisaną już przez S. S. jako pełnomocnika (...) Wynika z tego, że uchwała z 5 października 1999 r., pod którą ewidentnie nie podpisał się wspólnik K. B., a co do której pozostaje wątpliwość, czy została podpisana świadomie przez nieznanego języka polskiego wspólnika H. M. (obywatela Niemiec), nawet gdyby rzeczywiście była ówczesnie podjęta, to musiała dotyczyć zawarcia z P. W. (1) umowy w roku 1999, a nie w 2006. Wykładnia językowa treści przedmiotowej uchwały prowadzi do jednoznacznego wniosku, że pełnomocnictwo zostało udzielone do jednorazowego zawarcia umowy o pracę, a nie do zawierania jej dowolną ilość razy, lub do aneksowania już zawartej umowy, ponadto zupełnie nieuzasadnione jest przyjęcie że na podstawie przedmiotowego pełnomocnictwa dla S. S. z 5.10.1999 roku można było 31.03.2006 roku podpisać nową umowę o pracę w sytuacji gdy pozwany miał już w tym czasie zawartą ze spółką umowę o pracę, na podstawie której miał wypłacane wynagrodzenie i był zgłoszony do ubezpieczenia. Powódka wskazała także, że istotną wadą rzekomego pełnomocnictwa jest również brak wskazania warunków, na jakich umowa miałaby zostać zawarta, w tym przede wszystkim brak wskazania pełnomocnikowi wysokości wynagrodzenia P. W. (1). Strona powodowa, dochodząc od pozwanego części pobranego wynagrodzenia (tj. kwoty 2.847.089,66 zł) dokonała miarkowania swojego roszczenia uwzględniając wartość ewentualnego ekwiwalentu za czynności zarządu P. W. (1), przy hipotetycznym założeniu, że pomiędzy stronami doszło do nawiązania stosunku zobowiązaniowego w sposób dorozumiany, w wysokości odpowiadającej wysokości wynagrodzenia wypłacanego przez powódkę pozwanemu przed dniem 1 kwietnia 2006 r, to jest w kwocie 9.615,01 zł miesięcznie. Wskazała także, iż pozwany za lata 2006, 2007, 2008 oraz 2009 nie otrzymał absolutorium od Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego zwrotu rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zaprzeczył prawdziwości wszystkich wyraźnie nieprzyznanych przez niego twierdzeń powódki oraz podniósł zarzuty w zakresie braku legitymacji czynnej po stronie powódki, braku legitymacji biernej po stronie pozwanego oraz zarzut niewykazania przez powódkę roszczeń zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

Pozwany podniósł, że brak legitymacji czynnej po stronie powódki jest wynikiem nieważności umów przelewu wierzytelności z dnia 26 listopada 2010 roku oraz z dnia 25 czerwca 2014 roku wraz z aneksami, bowiem do pozwu nie przedłożono uchwał wymaganych zgodnie z art. 228 pkt 2 KSH oraz odpowiednio art. 393 pkt 2 KSH (odnośnie spółki akcyjnej). Powódka nie wykazała więc, że dysponuje uchwałą wyrażającą zgodę na wytoczenie powództwa w zakresie roszczeń objętych złożonym pozwem, a uprzednio, że dysponowała przedmiotową uchwałą w chwili składania wniosku o zawiązanie do próby ugodowej.

Pozwany podniósł także co do wymienionych umów, że w czasie ich zawierania, ani spółka (...), ani spółka (...) nie dysponowały uchwałami organów właścicielskich w sprawie dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez P. W. (1) przy sprawowaniu zarządu, będących elementem konstytutywnym takiego roszczenia. Bez jej podjęcia nie jest możliwe uzyskanie wyroku sądu i tym samym przeniesienie ewentualnej wierzytelności z tego tytułu na podmiot trzeci, jako sprzeciwiające się zarówno ustawie jak i właściwości (naturze) zobowiązania.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut przedawnienia wszystkich objętych pozwem roszczeń bez względu na przyjęte ich podstawy faktyczną i prawne. Zarzut przedawnienia roszczeń przede wszystkim uzasadniał faktem bezskuteczności wniosku o zawiązanie do próby ugodowej spółki (...) z dnia 07.04.2011 roku, wniosku o

zawezwanie do próby ugodowej (...) wysłanym dnia 12.05.2011 roku, twierdząc, że te wnioski nie doprowadziły do skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia.

Pozwany wskazał, że okoliczność bezsporną stanowi, że powodowa spółka oraz (...) zarówno w dniu składania wniosków zawezwanie do próby ugodowej jak i w chwili posiedzenia pojednawczego nie dysponowały uchwałami podjętymi zgodnie z art. 228 pkt 2 KSH oraz art. 393 pkt 2 KSH.

Co do umów zatrudnienia kwestionowanych w pozwie pozwany podniósł, że gdyby przyjąć, że pomiędzy nim a spółkami (...) (...) i (...) nawiązały się stosunki zatrudnienia w sposób inny niż na podstawie umów, to doszło do przedawnienia wszelkich roszczeń ze stosunku pracy (w tym odszkodowawczych). Zdaniem pozwanego do zawarcia ważnej umowy o pracę może dojść przez dopuszczenie do wykonywania pracy na warunkach (nieważnej) umowy o pracę, co również dotyczy to członków zarządu. Nadto w odniesieniu do (...) podniósł zarzut kilkukrotnego i oczywistego przedawnienia także wszelkich innych roszczeń z uwagi na fakt, że załączony wniosek o zawezwanie do próby ugodowej był sprecyzowany jako dotyczący roszczeń odszkodowawczych wobec pozwanego jako byłego członka zarządu (...)

Niezależnie od tego pozwany podniósł, że wnioski o zawezwanie do próby ugodowej zostały złożone dla pozorów, a przez to stanowią czynności nieważne (lub co najmniej bezskuteczne). Wnioski te nie zawierały żadnej propozycji ugodowej, natomiast stosownie do art. 917 KC przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Spółka (...) oraz (...) nie wskazały we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej żadnych ustępstw w zakresie zgłoszonego roszczenia, co wskazuje, że ich intencją nie było zawarcie ugody. W świetle art. 123 § 1 pkt 1 KC tylko czynność przedsięwzięta w określonym celu (tj. „bezpośrednio” w celu „dochodzenia” lub „ustalenia” albo „zaspokojenia” lub „zabezpieczenia” roszczenia) może przerwać bieg terminu przedawnienia, a w okolicznościach niniejszej sprawy wskazane czynności nie zmierzały do tego celu.

Zarządzeniem z dnia 2 marca 2015 roku pełnomocnik powódki został zobowiązany do złożenia pisma procesowego, w którym odnieść się miał do zarzutu braku legitymacji czynnej powódki w niniejszej sprawie oraz wiążącego się z tym zarzutem zarzutu przedawnienia roszczenia, w terminie 14 dni pod rygorem uznania, że stanowisko procesowe powódki w tych zakresach ogranicza się do treści pozwu.

W odpowiedzi na to zarządzenie powódka pismem wniesionym w dniu 19 marca 2015 roku, odnosząc się do zarzutów pozwanego odnośnie braku legitymacji czynnej po jej stronie wskazała, że do pozwu nie załączono uchwały wspólników powodowej spółki, gdyż taka uchwała została podjęta w dniu 25 sierpnia 2014 roku (uchwała nr 2), a więc już po złożeniu pozwu. Jednocześnie powódka, powołując się na treść art. 17 § 2 Kodeksu spółek handlowych, podniosła, że zgoda (wspólników, akcjonariuszy) na dokonanie czynności prawnej przez spółkę może być dokonana zarówno przed, jak i po dokonaniu takiej czynności, przy czym potwierdzenie wyrażone po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną od chwili dokonania czynności prawnej. Zdaniem powódki uchwała nr 2 z 25 sierpnia 2014 roku stanowi o zgodzie wspólników na dochodzenie przez powódkę wobec pozwanego wszelkich roszczeń, w tym roszczeń o naprawienie szkód wyrządzonych przez niego przy sprawowaniu zarządu tą spółką, a także o zatwierdzeniu skierowania przeciwko P. W. (1) pozwu o zapłatę, co w pełni odpowiada dyspozycji art. 17 § 2 KSH.

Powódka dalej stwierdziła, że w świetle protokołów: zgromadzenia wspólników (...) z dnia 25 sierpnia 2014 r., oraz walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki akcyjnej (...) S.A. z dnia 24 stycznia 2011 r., właściwe gremia tych spółek podjęły uchwały zarówno w przedmiocie dochodzenia roszczeń od pozwanego, jak i w przedmiocie cesji wierzytelności przysługujących tym spółkom wobec pozwanego. Dodała, że pełnomocnik pozwanego uczestniczył w zgromadzeniu wspólników w dniu 25 sierpnia 2014 roku, wobec czego niezwykle jest podnoszenie zarzutu, że (...) nie dysponowała uchwałą w sprawie roszczeń wobec P. W. (1).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczeń powódka podniosła, że wnioski o zawezwanie do prób ugodowych prowadziły do przerwania biegów przedawnienia, bowiem spełniały warunki czynności przedsięwziętych przed sądem

bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczeń. Dalej stwierdziła, że w spółkach (...) (...) uchwały o wyrażeniu zgody na dochodzenie od P. W. (1) wszelkich roszczeń były podejmowane już wcześniej, bo 20 kwietnia 2009 r. Powódka przyznała, że uchwała w przedmiocie dochodzenia roszczeń od P. W. (1) przez powodową spółkę zapadła z pominięciem pozwanego, jednak na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 maja 2008 r. (VIII GCo 81/08), został on zawieszony w wykonywaniu prawa uczestnictwa w zgromadzeniach wspólników powodowej spółki. Także w przypadku (...) Sąd Okręgowy w Szczecinie (prawomocnym postanowieniem z dnia 18 lipca 2008 r., sygn. akt VIII GC 60/08) zawiesił P. W. (1) w wykonywaniu prawa uczestniczenia w zgromadzeniach wspólników tej spółki,

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej powódka wskazała, że uznaje ten zarzut za bezzasadny. Podniosła, że przepisy art. 184-186 Kodeksu postępowania cywilnego nie nakładają na inicjatora zawezwania do próby ugodowej obowiązku podawania we wniosku propozycji ugodowych. Celem zawezwania jest doprowadzenie do pertraktacji z udziałem sądu (sędziego), który ma udzielić stronom pomocy w polubownym zakończeniu sporu. Zarówno w sprawie I Co 728/11, jak i w sprawie I Co 787/11, wnioskodawcy stawili się na posiedzenie pojednawcze, wyrażając tym samym wolę ugodowego zakończenia sporu.

W sprawie zarzutu przedawnienia wszelkich roszczeń ze stosunku pracy powódka wskazała w pierwszej kolejności, że (...) w swoim wniosku o zawezwanie P. W. (1) do próby ugodowej precyzyjnie określiła roszczenie o zapłatę kwoty 3.173.000 zł (które sama ograniczyła do 2.847.089,66 zł), opisując stan faktyczny uprawniający ją do takiego żądania. Tego samego roszczenia, nabytego od spółki (...) powódka dochodzi w niniejszym procesie, stąd też zarzut pozwanego nie jest dla niej zrozumiały. W następnej kolejności podniosła, że pozwany w opisanym przedziale czasowym pełnił funkcję prezesa zarządu (...), a więc miał obowiązek prowadzenia jej spraw, a więc np. podejmować wszelkie możliwe działania zapobiegające powstaniu jakiegokolwiek szkody w mieniu spółki. Członka zarządu obowiązuje przy tym - na podstawie art. 355 § 2 KC - należyta staranność podlegająca ocenie z uwzględnieniem zawodowego charakteru jego działalności. Nawet gdyby przyjąć, że pozwany pozostawał w owym czasie ze (...) również w stosunku pracy, to obowiązki pracownika wynikające z art. 100 Kodeksu pracy i obowiązki członka zarządu nie wykluczają się, tym samym nie ma uzasadnienia wniosek, że zawezwanie pozwanego do próby ugodowej jest bezskuteczne. Powódka zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego, że pomiędzy nim a (...) zawiązał się stosunek pracy na jakiegokolwiek podstawie, w szczególności poprzez wykonywanie czynności „pracowniczych”. Rolą członka zarządu spółki kapitałowej jest prowadzenie spraw tej spółki, co wyklucza sytuację, że wykonywanie przez P. W. (1) czynności opisanych w odpowiedzi na pozew, związanych z prowadzeniem spraw spółki, samo z siebie doprowadziłyby do powstania stosunku pracy, zwłaszcza że nie można byłoby mówić o stosunku pracowniczego podporządkowania (musiałby być on przecież podporządkowany samemu sobie, jako członkowi zarządu).

Powódka złożyła również pismo z dnia 19 marca 2015 roku nazwane: „Wniosek dowodowy”, w którym wniosła o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków, dowodów z przesłuchania strony powodowej oraz dowody z opinii biegłych. Nie wskazała okoliczności, które uprawdopodobniałyby, że nie zgłosiła ich w pozwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

### **Stan faktyczny i wskazanie dowodów.**

Powodowa spółka została zawiązana umową z dnia 30 sierpnia 1999 roku, a kapitał zakładowy został w całości objęty przez pozwanego P. W. (1). Co najmniej od stycznia 2005 roku pozwany znajdował się w posiadaniu 15 udziałów spółki z ogólnej liczby 100 udziałów. Pozostałe udziały objęła (...). Co najmniej od listopada 2008 roku pozwany nie wchodził w skład zarządu spółki. Funkcję zarządu przejął H. M.. Co najmniej od listopada 2009 roku zarząd spółki jest dwuosobowy i w jego skład wchodzi H. M. i N. G..

**Dowody: - akt notarialny z 30 sierpnia 1999 roku rep. A nr (...) (k. 23 – 29)**

**- odpis pełny z KRS, numer KRS (...) (k. 13 - 16);**

W dniu 12 stycznia 2004 roku pozwany P. W. (1) zawarł ze spółką (...) S.A. umowę na podstawie której powierzono pozwanemu prowadzenie przedsiębiorstwa tej spółki. Nazwały ją: Kontrakt menedżerski dla członka zarządu (umowa o pracę). Strony umowy zgodnie ustaliły, że pozwany będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 9540 złotych miesięcznie. Spółkę przy zawieraniu umowy z pozwanym reprezentowała rada nadzorcza.

Aneksem z dnia 1 stycznia 2006 roku zmienione zostały postanowienia kontraktu menadżerskiego o tyle, że pozwany jako zarządzający poza wynagrodzeniem otrzymywał miał prowizję w wysokości 1,5% od obrotu.

W dniu 9 marca 2006 roku zawarty został kolejny aneks do tej umowy, na podstawie którego zmieniona została od dnia 1 marca 2006 roku wysokość wynagrodzenia miesięcznego z tytułu świadczenia usług określonych w kontrakcie menadżerskim na kwotę 38 tys. złotych netto. Przy zawieraniu aneksów do umowy kontraktu menedżerskiego spółkę (...) S.A. reprezentowała trzyosobowa rada nadzorcza w której skład wchodził między innymi R. K. (1) i J. J. (1) – pracownicy tej spółki.

***Dowody: - kopia kontraktu menadżerskiego z 12 stycznia 2004 r (k. 76 – 78)***

***- kopia aneksu do kontraktu menadżerskiego z 9 marca 2006r. (k. 79)***

***- kopia aneksu z 1 stycznia 2006r. (k. 80)***

***- kopie umów o pracę R. K. i J. J. (k. 81 – 82)***

W dniu 4 października 2006 roku (...) S.A. z siedzibą we W. zawarł z powodową spółką umowę leasingu operacyjnego, którego przedmiotem był samochód osobowy marki M. (...), rocznik produkcji 2006. Zgodnie z treścią umowy cena zbycia przedmiotu leasingu wynosiła 113.849,18 złotych plus Vat. Kolejne opłaty miały być uiszczane w 23 ratach płatnych miesięcznie w wysokości po 11373,47zł netto tj. 13875,63zł brutto. Umowa ubezpieczenia pojazdu będącego przedmiotem umowy leasingu została zawarta przez pozwanego.

W dacie zawierania umowy leasingu uprawnionym do reprezentowania powodowej spółki był zarząd, do którego wchodził pozwany P. W. (1) oraz H. M.. W przypadku zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń woli i dokonywania czynności uprawniony był każdy z członków zarządu.

Powodowa spółka osiągnęła w 2005 roku przychody w wysokości 32.414.180,65 złotych, w roku 2006 w wysokości 30.446.884,66 złotych a w roku 2007 28.790.234,29 złotych.

***Dowody: - odpis pełny z KRS, numer KRS (...) (k. 13 - 16);***

***- kopia umowy leasingu operacyjnego (OH) nr (...) z***

***4 października 2006 roku (k. 16 – 21)***

***- kserokopia polisy nr (...) (k. 22)***

***- kserokopie sprawozdań (...) spółki (...) z o.o. za lata***

***2006 i 2007 (k. 155 – 185)***

Przedstawiciel leasingodawcy przesłał w dniu 19 marca 2008 roku na adres głównej księgowej spółki (...) S.A. informację e-mailową dotyczącą warunków cesji umowy leasingu operacyjnego o nr (...). W treści wiadomości wskazano, że warunkiem dokonania cesji jest rozwiązanie dotychczasowej umowy i podpisanie nowej oraz uregulowanie przez dotychczasowego leasingobiorcę wszystkich zaległości płatniczych związanych z umową.

(...) S.A. z siedzibą we W. zawarł ze spółką (...) S.A. aneks do umowy leasingu operacyjnego nr (...), zgodnie z którym z dniem 28 marca 2008 roku strony postanowiły zawrzeć nową umowę leasingu operacyjnego, którego przedmiotem

był samochód osobowy marki m. (...) o nr podwozia (...). Spółka (...) Sp. z o.o. była reprezentowana przez pozwanego P. W. (1).

W dacie zawierania umowy leasingu spółka (...) S.A. posiadała samochód osobowy marki m. (...) rok produkcji 2006, będący przedmiotem leasingu na podstawie umowy z dnia 18 lipca 2006 roku.

**Dowody: - kopia wiadomości e-mailowej z 19 marca 2008 roku (k. 30 – 31),**

**- aneks nr (...) do umowy leasingu operacyjnego nr (...)**

**(k. 32)**

**- kopia umowy leasingu operacyjnego nr (...) (k. 33 – 34)**

**- kopia umowy leasingu operacyjnego (OH) nr (...) (k. 35 – 40)**

**- kopie protokołu zdawczo odbiorczego ( k. 41, 42)**

**- kserokopia dowodu rejestracyjnego samochodu marki M. (...)**

**(k.43 - 44).**

Zgromadzenie wspólników powodowej spółki uchwałąmi z dnia 25 lipca 2008 roku odmówiło udzielenia pozwanemu pełniącemu funkcje prezesa zarządu spółki absolutorium z wykonywania przez niego obowiązków w latach obrotowych 2006 i 2007, dokonało odwołania pozwanego z funkcji prezesa zarządu spółki oraz powołało na te funkcje H. M..

**Dowody: - kopie protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników z 25 lipca 2008**

**roku (k. 48 – 52)**

Pozwany zawarł w dniu 25 marca 2009 roku z J. R. umowę darowizny na podstawie której darował jej 15 tysięcy udziałów posiadanych w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ś. stanowiących jej cały kapitał zakładowy.

**Dowody: - fotokopia umowy darowizny z dnia 25 marca 2009 roku (k. 56 – 57)**

**- odpis pełny z KRS, numer KRS (...) (k. 59 – 62v)**

W dniu 26 listopada 2010 roku pomiędzy spółką (...) S.A. z siedzibą w O., a powodową spółką, jako cesjonariuszem, zawarta została umowa przelewu wierzytelności, do której wprowadzono aneks z dnia 19 maja 2011 roku i aneks z dnia 15 maja 2012 roku. W pierwotnej umowie stwierdzono, że cedent sprzedaje powodowej spółce wierzytelność z tytułu roszczeń o naprawienie szkody w łącznej wysokości co najmniej 12.734.697,93 złotych za kwotę 10.000 złotych. Na kwotę wierzytelności wymieniono: a – dokonanie bezprawnych wypłat przez pozwanego na swoją rzecz zaliczek na poczet dywidendy oraz dywidend za lata 2005 i 2006 w łącznej wysokości 5.184.045,69 złotych brutto, b – dokonanie cesji wierzytelności wobec spółki Firma (...) -Usługowa (...) sp. z o.o. na rzecz (...) sp. z o.o. w wyniku której pozwany wyrządził cedentowi szkodę w wysokości 421.238,52 złotych, c – dokonywanie bezprawnych płatności przez pozwanego na swoją rzecz, jako (...), za okres od maja 2008 do stycznia 2009 oraz od lutego 2009 do września 2009 na rzecz (...) sp. z o.o. z tytułu najmu lokalu w S. przy ulicy (...), d – dokonywanie bezprawnych płatności na podstawie nieskutecznych prawnie umów przelewu nieistniejących wierzytelności wobec powodowej spółki zawartych pomiędzy (...) S.A. a (...) sp. z o.o. z dnia 14.04.2009, 21.09.2009 oraz 14.10.2009 w łącznej kwocie 763.570 złotych, e – dokonywanie bezprawnych płatności przez pozwanego na rzecz firmy (...)H.U. (...), powodujących wyrządzenie cedentowi szkody w łącznej kwocie 339.763,90 złotych, f – dokonywanie bezprawnych płatności przez pozwanego na swoją rzecz w okresie od stycznia 2004 do października 2009 na podstawie nieważnego kontraktu menedżerskiego pomiędzy cedentem a pozwanym z dnia 12.01.2004 wraz z późniejszymi aneksami, w

łącznej kwocie 5.545.420,55 złotych, g – dokonanie bezprawnych płatności przez pozwanego na swoją rzecz z tytułu rzekomego nabycia od pozwanego projektu stacji benzynowej w O. w łącznej kwocie 334.900 złotych, h – dokonywanie bezprawnych płatności przez pozwanego na rzecz A. D. w okresie od dnia 1.04.2009 do dnia 30.09.2009 na podstawie fikcyjnej umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2009 roku, czym pozwany wyrządził szkodę cedentowi w łącznej wysokości 96.895,83 złotych brutto.

W pierwszym z wymienionych wyżej aneksów do tej umowy stwierdzono, że przedmiotem umowy są między innymi wszelkie wierzytelności w stosunku do pozwanego, które wynikają z bezprawnie dokonywanych przez niego na swoją rzecz wypłat z majątku cedenta, tytułem zaliczek na dywidendy i dywidendy za lata 2005 i 2006, bez względu na podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego. W szczególności przedmiotem umowy jest wierzytelność stanowiąca przedmiot roszczenia o naprawienie szkody z tego tytułu przez pozwanego oraz wierzytelność stanowiąca przedmiot roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie pobranych przez niego z majątku cedenta.

W drugim z aneksów stwierdzono, że przedmiotem umowy są między innymi wszelkie wierzytelności w stosunku do pozwanego, które wynikają z bezprawnie dokonanych przez niego na swoją rzecz wypłat z majątku cedenta: a – tytułem czynszu najmu lokalu przy ulicy (...) w S. za okres od maja 2008 do stycznia 2009 w łącznej kwocie 25.858,88 złotych, b – tytułem wynagrodzenia za projekt stacji benzynowej w O. na działce 240/8 na łączną kwotę 334.900 złotych, c – tytułem bezprawnych płatności na podstawie nieważnego kontraktu menedżerskiego pomiędzy cedentem a pozwanym z dnia 12.01.2004 wraz z późniejszymi aneksami, w łącznej kwocie 5.545.420,55 złotych.

**Dowody: - umowa przelewu wierzytelności z 26 listopada 2010 roku (k. 83 – 87)**

**- aneks do umowy przelewu wierzytelności z 19 maja 2011r. (88)**

**- aneks do umowy przelewu wierzytelności z 26 listopada 2010r. (89- 93)**

W kwietniu 2011 roku powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Gryfinie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w zakresie żądania naprawienia szkody w wysokości 397.159,47zł powstałej na skutek zakupu przez pozwanego samochodu marki M. (...) rok produkcji 2006 na podstawie umowy leasingu operacyjnego o nr (...).(…), naprawienia szkody w wysokości 5.545.420,55zł na skutek pobrania przez pozwanego tej kwoty na podstawie kontraktu menadżerskiego oraz naprawienia szkody w wysokości 763.570zł powstałej na skutek uszczuplenia majątku spółki poprzez doprowadzenie do zawarcia przez spółkę (...) S.A. umowy cesji wierzytelności i zapłaty tej wierzytelności pomimo braku drugostronnego oświadczenia.

Do zawarcia ugody nie doszło z uwagi na niestawiennictwo pozwanego na wyznaczony termin posiedzenia.

**Dowody: - kopia wniosku z 7 kwietnia 2011r. wraz z potwierdzeniem nadania**

**(k. 63 – 74),**

**- kopia protokołu rozprawy z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie**

**I Co 728/11 (k. 75)**

Pozwany od października 1999 roku był zatrudniony w (...) spółce z o.o. z siedzibą w O.. Na podstawie umowy zawartej z tą spółką w dniu 31 marca 2006 roku został zatrudniony na stanowisku dyrektora tej spółki za wynagrodzeniem 95.000 złotych brutto miesięcznie. Na podstawie aneksu do zawartej umowy o pracę wynagrodzenie pozwanego zostało obniżone do kwoty 39.000 złotych brutto miesięcznie. Zarówno przy zawieraniu umowy o pracę jak i aneksu (...) reprezentował S. S. w oparciu o uchwałę zgromadzenia wspólników tej spółki z dnia 5 października 1999 roku. Zgodnie z treścią uchwały S. S. miał prawo do reprezentowania spółki przy zawieraniu umowy o pracę z pozwanym na stanowisku dyrektora spółki.

W toku postępowania karnego toczącego się przeciwko pozwanemu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt III K 282/11 dopuszczony został dowód z opinii biegłego grafologa J. T., który uznał, że podpis przy nazwisku H. M. na liście obecności nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) z dnia 5 października 1999 roku nie został przez złożony przez H. M..

(...) z siedzibą w O. zaważała pozwanego do próby ugodowej w sprawie odszkodowania na rzecz tej spółki między innymi w zakresie kwoty 2.847.089,66 wypłaconej pozwanemu na podstawie umowy o pracę i jej aneksów.

Do zawarcia ugody nie doszło z uwagi na niestawiennictwo pozwanego na termin rozprawy wyznaczony na dzień 27 czerwca 2011 roku.

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 25 czerwca 2014 roku powodowa spółka nabyła od (...) wierzytelność w wysokości 3.174.000zł mającą pochodzić z dokonywanych przez pozwanego wypłat w oparciu o umowę o pracę i jej aneksy.

***Dowody: - kopia umowy o pracę z 31 marca 2006 (k. 99 – 100)***

***- aneks do umowy o pracę, z 31 grudnia 2008 roku (k. 101)***

***- kopia protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników***

***(...). z dnia 5 października 1999r. (k. 102)***

***- fotokopia opinii J. T. (k. 103 – 114)***

***- umowa przelewu wierzytelności z 25 czerwca 2014r. (k. 90 -93)***

***- kopie kart przychodów pozwanego z tytułu umowy o pracę (k. 115–125)***

***- wniosek o zaważanie do próby ugodowej (k. 94 – 97)***

***- kopia protokołu rozprawy przed Sądem Rejonowym w Gryfinie***

***z dnia 27 czerwca 2011 roku (k. 98).***

W dniu 20 kwietnia 2009 roku zgromadzenie wspólników powodowej spółki powzięło uchwałę o wyrażeniu zgody na dochodzenie wszelkich roszczeń, w tym odszkodowawczych, wobec pozwanego, w związku ze sprawowaniem przez niego zarządu powodowej spółki.

W dniu 25 sierpnia 2014 roku zgromadzenie wspólników powodowej spółki powzięło uchwałę o wyrażeniu zgody na dochodzenie przez tą spółkę od pozwanego wszelkich roszczeń, w tym roszczeń o naprawienie szkód wyrządzonych przy sprawowaniu zarządu nad spółką, w szczególności poprzez doprowadzenie do poniesienia przez spółkę nieuzasadnionych kosztów leasingu samochodu osobowego.

W dniu 20 kwietnia 2009 roku zgromadzenie wspólników (...) powzięło uchwałę o wyrażeniu zgody na dochodzenie od pozwanego wszelkich roszczeń, w tym roszczeń odszkodowawczych, w związku ze sprawowaniem przez niego zarządu spółki.

W dniu 24 stycznia 2011 roku walne zgromadzenie akcjonariuszy (...) S.A. powzięło uchwałę o wyrażeniu zgody na dochodzenie od pozwanego wszelkich roszczeń, w tym roszczeń odszkodowawczych w związku ze sprawowaniem zarządu spółki. Podczas tego samego zgromadzenia powzięto uchwałę o zgodzie na dokonanie cesji lub sprzedaży wierzytelności wynikających z wszelkich roszczeń, w tym odszkodowawczych wobec pozwanego, w związku ze sprawowaniem przez niego zarządu, na rzecz (...) sp. z o.o.

## ***Niesporne.***

### **Ocena dowodów.**

W niniejszej sprawie dopuszczono i przeprowadzono dowody pisemne, a więc dowody z dokumentów, w tym: umowy leasingu operacyjnego nr (...), polisy nr (...), aktu założycielskiego powodowej spółki (...). A nr (...)1999r. z dnia 30.08.1999 roku, aneksu nr (...) do umowy leasingu operacyjnego nr (...), umowy leasingu operacyjnego nr (...), umowy leasingu operacyjnego nr (...), protokołów zdawczo-odbiorczych leasingowanego pojazdu, kserokopii dowodu rejestracyjnego leasingowanego pojazdu, protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników powódki z dnia 25.07.2008 roku, faktur wystawionych przez spółkę (...) powódce, umowy darowizny zawartej przez pozwanego z J. R., wniosku o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej, protokołu posiedzenia jawnego z dnia 13.07.2011 roku w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, kontraktu menedżerski pozwanego w spółce (...) S.A. z aneksami, umów o pracę zawarte pomiędzy R. K. (3) oraz pomiędzy J. J. (1) a spółką (...) S.A., umowy przelewu wierzytelności zawarta pomiędzy powódką i spółką (...) wraz z aneksami, umowy przelewu wierzytelności zawartej pomiędzy powódką i spółką (...) wniosku (...) o zawezwanie do próby ugodowej pozwanej, protokołu posiedzenia jawnego z dnia 27.06.2011 roku w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, umowy o pracę zawartej pomiędzy pozwanym i (...) z aneksem, protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) z dnia 5.10.1999 roku, kserokopii opinii biegłego grafologa do sprawy III K 282/11, karty przychodów pracowników (...), sprawozdań (...) spółki (...) za lata 2006 i 2007, umowy dzierżawy działki nr (...) z dnia 22.11.2004 roku zawarta pomiędzy Gminą C. a spółką (...), wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 20.11.2013 roku sygnatura akt I C 681/13 wraz z uzasadnieniem oraz dokumentów w postaci informacji odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców powódki, odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców (...) sp. z o. o., odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców (...) S.A. i odpisu pełny z rejestru przedsiębiorców powódki. Dowodem pisemnym jest też wiadomość e-mail z dnia 19.03.2008 roku,

Co do dowodu z opinii biegłego grafologa wydanej w innej sprawie, to dokument tej opinii nie może być traktowany jako dowód z opinii biegłego, o którym mowa w art. 278 § 1 k.p.c. Sprzeciwiałoby się to wskazanej w tym przepisie procedurze w zakresie tego dowodu, jak też ogólnej zasadzie bezpośredniości dowodów, wynikającej z art. 235 § 1 k.p.c. Powódka nie złożyła w odpowiednim czasie wniosku o dopuszczenie dowodu na podstawie art. 278 § 1 k.p.c.

Powołane przez stronę powodową dowody miały służyć ustaleniu faktów przesądzających o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w stosunku do powodowej spółki, czy to z uwagi na szkodę wyrządzoną tej spółce, czy też za szkody wyrządzone spółkom: (...) S.A. i (...), oraz o obowiązku zwrotu otrzymanych od tych spółek nienależnych świadczeń, po nabyciu od tych spółek wierzytelności o naprawienie szkód. Dowody te okazały się niewystarczające do potwierdzenia okoliczności przesądzających o istnieniu takiej odpowiedzialności po stronie pozwanego.

W sytuacji zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom powódki, zarówno co do bezprawności zachowania pozwanego jak i co do poniesienia szkody przez spółki w których funkcje członka zarządu pozwany pełnił, powódka powinna była przedstawić dowody potwierdzające, że pozwany dokonał czynności prowadzących do niekorzystnych rozporządzeń mieniem tych spółek, a nadto, że w związku z tymi czynnościami (ich normalnymi następstwami) były szkody wyrządzone wymienionym wyżej spółkom, bądź ich zubożenie, przy jednoczesnym bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego. Takich dowodów strona powodowa w pozwie nie naprowadziła.

Nie wystarczyło więc przedłożenie samych umów, z którymi pozwana wiązała bezprawność pozwanego. W umowach tych pozwany występował nie tylko jako piastun organów spółek (...)(...), ale też jako kontrahent tych spółek. Oczywiście ma znaczenie to, w jakich okolicznościach te umowy zostały zawarte, a więc czy umowy te były ekonomicznie uzasadnione, czy spółki były należycie reprezentowane, czy przewidywały świadczenia ekwiwalentne, itp. Natomiast okoliczności te mogą wskazywać nie na odpowiedzialność pozwanego, lecz odpowiedzialność osób, które reprezentowały wymienione spółki. Będzie o tym mowa niżej.

Strona powodowa wystąpiła w toku niniejszego postępowania z nowymi wnioskami dowodowymi. Część z nich przedstawiła w piśmie stanowiącym realizację upoważnienia sądowego wynikającego z ustalonego na podstawie art.

207 § 3 k.p.c. porządku pism przygotowawczych stron, zgodnie z zarządzeniem z dnia 2 marca 2015 roku. Trzeba zauważyć, że zarządzenie w tej sprawie nie zawierało upoważnienia do złożenia również wniosków dowodowych. To, że mimo tego powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, przedstawiła wnioski dowodowe w piśmie stanowiącym realizację zobowiązania do złożenia pisma procesowego, bez spełnienia wymogu uprawdopodobnienia okoliczności wymienionych w art. 207 § 6 k.p.c., nie miało dla powódki ostatecznie znaczenia w sytuacji przyznania przez pozwanego faktów, których wykazaniu miały służyć te dowody.

Ważniejsze w niniejszej sprawie jest to, że powódka, poprzez swojego pełnomocnika, złożyła też pismo, w którym nie odnosiła się do zobowiązania Sądu z dnia 2 marca 2015 roku (o wykonaniu tego zobowiązania oświadczyła w piśmie, które zostało przytoczone wyżej). Pismo to zawierało wyłącznie wnioski dowodowe, w związku z tym jego złożenie nie wymagało upoważnienia. Powyższe jednak nie oznacza, że złożone w takim piśmie wnioski dowodowe nie podlegają ocenie w aspekcie kryteriów ich dopuszczalności zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. Innymi słowy, strona składająca pismo zawierające wnioski dowodowe, o ile jest to jej kolejne pismo w sprawie, powinna uprawdopodobnić, że wniosków tych nie zgłosiła w pozwie lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wzmiankowane pismo nie zawiera takiego uprawdopodobnienia.

Trzeba w związku z tym zauważyć, że brak uprawdopodobnienia, o którym mowa w art. 207 § 6 k.p.c. uniemożliwia przeprowadzenie spóźnionych dowodów. Nie ma przy tym znaczenia, czy dowody te są obiektywnie przydatne. Wskazanie w powołanym przepisie, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, nie daje podstawy do oceny przydatności zgłoszonych dowodów o ile do przedstawienia uprawdopodobnienia, o którym w nim mowa, nie doszło. Inne rozumienie omawianej regulacji sprzeciwiałoby się jej ratio legis, a więc celowi koncentracji dowodów i przeciwstawiania się nadużywaniu prawa procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2015 roku, III CSK 317/14). Pozostawienie dyskrecjonalności sędziowskiej, poprzez omawianą regulację, decyzji w sprawie decydowania o tempie rozprawy i trybie wnoszenia pism, niewątpliwie służyć ma tym celom. Konkludując, strona może w postępowaniu złożyć pismo obejmujące wnioski dowodowe bez stosownego zezwolenia sądu w każdym czasie, natomiast to, czy wnioski te będą przez sąd uwzględnione zależy od wystąpienia przesłanek, o których mowa w art. 207 § 6 k.p.c. (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 11 czerwca 2014 roku, I ACa 269/14).

Trzeba zaznaczyć, że uprawdopodobnienie tych przesłanek ma nastąpić przed podjęciem przez sąd rozstrzygnięcia w sprawie tych wniosków, a nie po wydaniu takiego rozstrzygnięcia. To właśnie wydaniu rozstrzygnięcia co do dopuszczalności wniosków dowodowych z punktu widzenia art. 207 § 2 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. służyć ma wypełnienie czynności procesowej strony w postaci złożenia wniosku dowodowego, poprzez jego wskazanie, przedstawienie tezy dowodowej, a gdy wniosek został złożony później niż w pierwszym piśmie strony, uprawdopodobnienia okoliczności wymienionych w art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. Przedstawienie takiego uprawdopodobnienia po podjęciu tej decyzji w oczywisty sposób prowadzi o przedłużenia postępowania, zaś zgodnie z art. 6 § 2 k.p.c., sąd winien prowadzić postępowanie sprawnie i szybko, zaś strony powinno to umożliwić.

W niniejszej sprawie, powódka wniosła zastrzeżenie wobec pominięcia jej wniosków dowodowych złożonych w piśmie nazwanym „Wniosek dowodowy”, opierając się na treści art. 162 k.p.c. Uznanie z urzędu, że istnieją okoliczności, o których mowa w art. 207 § 6 k.c., byłoby w istocie faworyzowaniem tej strony procesu.

Trzeba pamiętać, że powódka wystąpiła z pozwem w dniu 27 czerwca 2014 roku, zaś jej roszczenia datowane są na wiele lat wcześniej (począwszy od października 2006 roku). Nawet gdy chodzi o wierzytelności nabyte od innych spółek, umowy przelewów tych wierzytelności miały miejsce w 2010 roku. Wyjątkiem jest tutaj jedynie wierzytelność nabyta od (...), co do której przelew wierzytelności (nienależnego według powódki wynagrodzenia za okres od marca 2006 do stycznia 2008) wynikać ma z umowy z dnia 25 czerwca 2014 roku, trzeba jednak stwierdzić, że również i ta wierzytelność nie była wierzytelnością nieznaną powodowej spółce, skoro nie budzą wątpliwości jej powiązania z powodową spółką, poprzez tożsamość podmiotową w sferze właścicielskiej i menedżerskiej.

Powyższe tym bardziej sprzeciwia się usprawiedliwieniu braku inicjatywy dowodowej powódki. Znaczna odległość czasowa pomiędzy powstaniem podnoszonych roszczeń a wystąpieniem do sądu o ich potwierdzenie tytułem egzekucyjnym, tym bardziej wskazuje na obowiązek przedsięwzięcia inicjatywy dowodowej już w chwili wniesienia pozwu. Wobec tego gdy ma to miejsce w późniejszym czasie, szczególnie wymagać należy przedstawienia i uprawdopodobnienia okoliczności, które brak tej inicjatywy usprawiedliwiają, bądź w inny sposób uzasadniają ocenę, że tak złożone wnioski nie są spóźnione.

Nie były przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie dowody z umowy dzierżawy z dnia 22 listopada 2004 roku (k. 194–197) oraz wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 20 listopada 2013 roku (k. 198–204). To powódka, żądając naprawienia szkody oraz zwrotu tego co pozwany otrzymał w oparciu o nieważne jej zdaniem czynności prawne, winna było udowodnić okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pozwanego zarówno co do zasady jak i co do wysokości, a skoro temu nie sprostała, to bez znaczenia były dowody na okoliczności wskazane przez pozwanego. Dowodzić miał w niniejszej sprawie ten, kto twierdzi, a nie ten, kto zaprzecza.

W pozwie powódka wskazała na dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości szkody jaką poniosła ze względu na korzystanie przez pozwanego z samochodu M. (...) nr rej. (...) bez stosownej umowy i odpowiedniego wynagrodzenia. Podniosła, że gdyby pozwany korzystał z tego pojazdu na rynkowych zasadach i zawarł z powódką umowę o odpłatne korzystanie, to powódka uzyskałaby dochód wyższy niż ponoszone opłaty leasingowe. Dowód ten był oczywiście nieprzydatny bowiem powódka nie domagała się naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści powodowej spółki z tytułu braku wynagrodzenia jakie mogłaby uzyskać gdyby ten samochód został oddany pozwanemu do odpłatnego korzystania, lecz dochodziła opłat leasingowych, które powinien był jej zdaniem ponieść pozwany, bowiem wykorzystywał on ten pojazd wyłącznie do własnych celów a nie istniała potrzeba, by powodowa spółka posiadała pojazd tej klasy i marki.

Nie było w niniejszej sprawie podstaw do otwarcia rozprawy na nowo i zawieszenia postępowania do czasu wydania przez sąd karny prawomocnego wyroku w sprawie karnej prowadzonej przeciwko pozwanemu, dotyczącej m.in. zarzutu dopuszczenia do zawarcia pomiędzy nim, a (...) umowy o pracę, a następnie aneksu do tej umowy. Po pierwsze, zgodnie z art. 316 § 2 k.p.c. otwarcie rozprawy na nowo może nastąpić tylko wówczas, gdy po jej zamknięciu ujawniły się istotne okoliczności, to zaś nie miało miejsca, bowiem zawisłość sprawy karnej, którą wskazano we wniosku o otwarcie rozprawy, istniała już w chwili pozwu. Po drugie, rozstrzygnięcie tej sprawy karnej nie będzie miało znaczenia dla oceny zasadności powództwa w niniejszej sprawie. Roszczenie powoda opiera się na argumentach nieważności umowy o pracę zawartej przez (...), a przez to dokonaniu bezprawnych płatności kwoty 2.847.089,66 złotych. Nieważność tej umowy, zgodnie z twierdzeniem powódki, byłaby obciążeniem osób, które reprezentowały (...), a nie pozwanego, bowiem nie był on w jej zawarciu reprezentowany.

### **Ocena prawna.**

Powództwo musiało być uznane za bezzasadne.

Powódka nie przedstawiła, poprzez traktowane łącznie czynności procesowe. wskazania faktów i przytoczenia dowodów na ich istnienie, toteż nie wypełniła podstawowego warunku uzyskania ochrony prawnej, zgodnie z zasadą: da mihi factum, dabo tibi ius.

Podstawowymi żądaniem powódki, przynajmniej co do punktów I i II specyfikacji roszczeń pozwu były roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej bezprawnym zachowaniem pozwanego w związku z pełnieniem przez niego funkcji piastuna jej zarządu, a także zarządów innych spółek, od których powódka nabyła wiarygodności tych spółek wobec pozwanego. Podstawy prawnej w zakresie tych zgłoszonych w pozwie roszczeń należy upatrywać w przepisie art. 293 § 1 k.s.h. Zgodnie z jego treścią członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, chyba że nie ponosi winy. Odpowiedzialność oparta o powołany przepis jest traktowana jako odszkodowawcza odpowiedzialność korporacyjna, albowiem związana jest z istniejącą pomiędzy

spółką a jej zarządem więzią korporacyjną. Obejmuje ona skutki działań i zaniechań sprzecznych z prawem lub sprzecznych z umową spółki i kształtuje się na zasadzie winy. Ponieważ to członek zarządu ma udowodnić brak winy gdy jego działanie lub zaniechanie doprowadzi do szkody, stąd odpowiedzialność ta może być traktowana jako zachodząca na zasadzie winy domniemanej. Mimo to spółka dochodząca odpowiedzialności członka zarządu (bądź innych osób, których dotyczy powołany przepis), powinna wykazać, że jego działanie lub zaniechanie było bezprawne (sprzeczne z prawem lub umową spółki), oraz doprowadziło do szkody. W tym zakresie obowiązek wykazania dotyczy nie tylko istnienia i wysokości szkody, ale i związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem członka zarządu a szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Odpowiadająca przepisowi art. 293 § 1 k.s.h. regulacja odnosząca się do spółki akcyjnej zawarta jest w art. 483 § 1 k.s.h.

Powódka w pozwie nie powoływała się na sprzeczność działań pozwanego z umową spółki czy statutem spółki akcyjnej. Jej twierdzenia wskazują, że uważa zachowania pozwanego za sprzeczne z prawem.

Co do pierwszego z wymienionych w pozwie roszczeń sprzeczność z prawem miała polegać na obciążeniu powódki kosztami opłat leasingowych pojazdu, którego powodowa spółka nie potrzebowała, zaś korzystał z niego wyłącznie pozwany, dla własnych potrzeb. Nie jest jasne (w pozwie tego nie wskazano) jaki przepis prawa strona powodowa ma na myśli. O ile w grę wchodzi art. 415 k.c., to trzeba ponownie zauważyć, że powódka nie przedstawiła dowodów na okoliczność wyłącznego korzystania z tego pojazdu przez pozwanego, i to dla celów prywatnych (nie jest takim dowodem umowa ubezpieczenia zawarta w imieniu i na rzecz pozwanego, bowiem działania pozwanego, będącego w tym czasie członkiem zarządu powodowej spółki, mogą i powinny być w okolicznościach leasingowania przez spółkę tego samochodu, być traktowane jako działania samej spółki). Rację ma pozwana, że spółka posiadająca wielomilionowe przychody, zajmująca się między innymi obrotem paliwami, może potrzebować do swojej działalności pojazdów o znacznej wartości, również udostępniając je w celu prowadzenia interesów spółki zarządowi. Na powyższe wskazuje praktyka obrotu gospodarczego oraz względy doświadczenia życiowego. Oczywiście bezzasadne jest roszczenie obejmujące wpłatę przez powodową spółkę opłat leasingowych, do których zobowiązana była spółka (...) S.A. Jak wskazano w pozwie, pozwany nie był w tym czasie członkiem zarządu powodowej spółki, zatem nie on ponosi odpowiedzialność za szkodę z tego tytułu.

Również w sprawie drugiego z roszczeń pozwu powódka nie wskazała przepisu prawa, którego naruszenie można zarzucać pozwanemu. Co do okoliczności faktycznych powódka powołała je bez przedstawienia dowodów, a przy tym podniosła, że pozwany nie przedstawił jej żadnych umów, z których wynikałyby wierzytelności wobec powodowej spółki, które były przedmiotem nabycia przez (...) S.A., w której pozwany był członkiem zarządu. Powyższe nie może niweczyć rozkładu ciężaru dowodów, wynikającego z art. 6 k.c. W świetle tego przepisu, skoro powódka twierdzi, że doznała szkody, wskutek potrącenia wobec niej nieistniejących wierzytelności, z wierzytelnościami powódki wobec spółki (...) S.A., to winna wykazać nieistnienie tych wierzytelności, zwłaszcza, że w pozwie przyznano, że dotyczą o należności z tytułu korzystania przez powodową spółkę z wyraźnie określonych nieruchomości. Powódka nie wykazała, ani nawet nie twierdziła, że z tych nieruchomości nie korzystała.

W sprawie tego roszczenia należy też zauważyć, że w pozwie przedstawiono je jako nabytą przez powódkę wierzytelność odszkodowawczą (...) S.A., wobec pozwanego, który dokonując w imieniu tej spółki nabycia wierzytelności wobec powódki od swojej (...) sp. z o.o. wyrządził jej szkodę polegającą na zapłacie ceny nabycia. Niedorzeczność tego roszczenia wyraża się tym, że nabyte wierzytelności (...) S.A. potrąciła z wierzytelnościami powódki wobec tej spółki, toteż w istocie żadnej szkody nie poniosła, bowiem dokonując tego potrącenia zrealizowała funkcję zapłaty spoczywających na niej zobowiązań, a przez to uwolniła się od zadłużenia wobec powódki.

Roszczenie o zwrot nienależnego, według powódki, wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu na podstawie umowy kontraktu menedżerskiego zawartego pomiędzy (...) S.A. a pozwanym, nie zostało zakwalifikowane w pozwie wprost jako roszczenie odszkodowawcze. Wskazano na nieważność kontraktu menadżerskiego z uwagi na niewłaściwą reprezentację spółki (...) S.A. To może wskazywać na podstawę roszczenia, jako zwrotu świadczenia nabytego bez tytułu prawnego. Abstrahując od oceny stanowiska powódki co do ważności wzmiankowanego kontraktu menadżerskiego stwierdzić należy, że działanie fałszywego organu spółki kapitałowej nie może, w świetle art. 39

§ 1 k.c., obciążać drugiej strony czynności prawnej dokonanej przez fałszywy organ. Z kolei gdyby uznać, że do umów zawartych przez fałszywy organ stosować w drodze analogii art. 103 k.c., to bezskuteczność zawieszona takiej czynności, również nie obciąża drugiej strony tej czynności, a jedynie samą osobę prawną, albo osoby reprezentujące ją bez upoważnienia do tej reprezentacji (art. 103 § 2 i 3 k.c.).

Patrząc jeszcze z innej strony, gdyby inkryminowana umowa była jednak ważna, natomiast poprzez nieekwiwalentność świadczeń na korzyść pozwanego, prowadziłyby do powstania szkody po stronie spółki (...) S.A., to odpowiedzialność za szkodę ponosiłby nie pozwany, bowiem zawarcie tej umowy nie może być traktowane jako wykonywanie obowiązków piastuna organu spółki akcyjnej, lecz członkowie rady nadzorczej, reprezentującej spółkę w tej umowie (art. 483 k.s.h.).

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, powołując się na przedstawione już rozważania co do rygorów dowodowych, że powódka nie wykazała, że pozwanemu nie należało się umówione w inkryminowanym kontrakcie menedżerskim wynagrodzenie za czynności tego kontraktu, z uwagi na jego zawyżenie. Nie przedstawiono żadnych twierdzeń ani dowodów na okoliczność należytej (rynkowej) wysokości wynagrodzenia pozwanego jako piastuna organu spółki akcyjnej za jego działania menedżerskie.

Większość powyższych uwag odnoszonych do trzeciego z wymienionych w pozwie roszczeń, można powtórzyć co do roszczenia czwartego. Nie ma wątpliwości, że reprezentacja (...) w umowie o pracę z powodem była reprezentacją przez pełnomocnika, toteż w razie przyjęcia, że osoba ustanowiona pełnomocnikiem nie posiadała odpowiedniego upoważnienia, albo przekroczyła posiadane, to zastosowanie do zawartej przez nią umowy ma art. 103 k.c. Aktualne są przedstawione wyżej wskazania co do skutków wynikających z przepisów tej regulacji. Podobnie aktualne jest stwierdzenie, że powódka nie wykazała, że świadczenia (...) wobec pozwanego, będącego w okresie wskazanym w pozwie członkiem zarządu tej spółki, nie odpowiadało ekwiwalentnym świadczeniom pozwanego, jako pracownika.

Można dodać, że nie ma racji powódka twierdząc, że nie była możliwa umowa o pracę pomiędzy pozwanym a (...) z uwagi na brak istnienia pracowniczego podporządkowania. Kodeks spółek handlowych zawiera regulacje wskazujące na dopuszczalność dokonywania czynności prawnych z samym sobą (np. art. 210 § 2 k.s.h. i art. 379 § 2 k.s.h.). U podłoża tej koncepcji ustawowej leży założenie, że zawsze wówczas dochodzi do czynności pomiędzy dwoma podmiotami prawa (np. członka zarządu będącego jednocześnie jedynym wspólnikiem a reprezentowaną przez niego spółką). Fałszywe jest tedy założenie, że w umowie o pracę pomiędzy spółką a jej członkiem zarządu nie jest możliwe pracownicze podporządkowanie. Dochodzi do niego pomiędzy członkiem zarządu, jako pracownikiem a spółką, jako pracodawcą.

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że roszczenia powoda nr 1 i 2 są przedawnione, toteż skuteczny w tym zakresie okazał się zarzut pozwanego. Wobec tego, choćby uznać, że roszczenia te istnieją, to zgodnie z art. 217 § 2 k.c., pozwany skutecznie uchylił się od ich zaspokojenia.

Zgodnie z treścią art. 297 k.s.h. roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym spółka dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Wprawdzie zgromadzenie wspólników powodowej spółki pojęło w dniu 25 sierpnia 2014 roku uchwałę o wyrażeniu zgody na dochodzenie od pozwanego roszczenia wymienionego w pozwie jako pierwsze, jednak nastąpiło to w chwili, gdy roszczenie to już było przedawnione. Z treści pozwu wynika, że roszczenie to powstało, w tym zakresie, który jest dochodzeniem naprawienia szkody od członka zarządu, w dniu 25 lipca 2008 roku, a więc w dacie odwołania pozwanego z zarządu powodowej spółki. W tym dniu powodowa spółka mogła się dowiedzieć o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Powódka nie twierdziła, że wiedzę tą powzięła później. Nie doszło do przerwania biegu przedawnienia tego roszczenia zgodnie z art. 123 § 1 k.c., toteż termin przedawnienia upłynął w dniu 25 lipca 2011 roku. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie może stanowić czynności zmierzającej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), bowiem czynność złożenia tego wniosku nie mogła odnieść skutku z uwagi na brak uchwały wspólników, o której mowa w art. 228 pkt 2 k.s.h. Nie stanowi wypełnienia zgody, o której

mowa w powołanym przepisie uchwała zgromadzenia wspólników powodowej spółki z dnia 20 kwietnia 2009 roku. Wprawdzie jest w niej mowa o zgodzie na dochodzenie roszczeń w stosunku do pozwanego, jednak nie sprecyzowano o jakie roszczenia chodzi. Zgoda o której mowa w art. 228 pkt 2 k.s.h. nie może być skutecznie wyrażona w uchwale mającej charakter blankietowy.

Również w sprawie roszczenia wymienionego w pozwie jako drugie, skuteczny okazał się zarzut jego przedawnienia. Roszczenie to wiąże się z kwestionowanymi przez powódkę czynnościami w dniach 14 kwietnia 2009 roku i 21 września 2009 roku, w postaci podważanych przez powódkę przelewów wierzytelności. Nie ma podstaw do przyjęcia, że początek biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody w związku z tymi czynnościami dokonany przez pozwanego jako członka zarządu (...) S.A. miał miejsce później niż w tych datach. Nie wskazała też innych dat tego początku powódka w piśmie przygotowawczym, w którym na zobowiązanie sądu miała się odnieść między innymi do zarzutu przedawnienia dochodzonych roszczeń. Wezwanie do próby ugodowej w sprawie tego roszczenia nie mogło odnieść skutku przerwania biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bowiem walne zgromadzenie akcjonariuszy (...) S.A. nie powzięło uchwały wymaganej do dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej od członka zarządu (art. 393 pkt 2 k.s.h.). Uchwała powzięta przez walne zgromadzenie akcjonariuszy wymienionej spółki w dniu 24 stycznia 2011 roku miała charakter blankietowy, toteż nie mogła stanowić zgody na dochodzenie od członka zarządu odpowiedzialności odszkodowawczej w zakresie konkretnego roszczenia.

Skuteczne wyrażenie zgody, o której mowa wyżej, wymaga skonkretyzowania zarówno roszczenia, które ma stanowić przedmiot dochodzenia jak i osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Przedłożone przez stronę powodową dokumenty w żadnym razie nie spełniają tych wymogów. Przedsiębrane przez powodową spółkę, już po wytoczeniu powództwa, działania wskazują, że zdawała sobie ona sprawę z powyższych okoliczności skoro w dniu 25 sierpnia 2014 roku zgromadzenie wspólników powodowej spółki podjęło uchwałę, w której roszczenie skierowane przeciwko pozwanemu zostało szczegółowo skonkretyzowane.

Blankietowy charakter uchwał w sprawach roszczeń odszkodowawczych spółek kapitałowych nie może wypełniać wymogu uzyskania przez zarządy tych spółek zgody, wymaganej w art. 228 pkt 2 k.s.h. lub art. 393 pkt 2 k.s.h., na dochodzenie konkretnych roszczeń od osób wymienionych w art. 293 § 1 k.s.h. lub art. 483 § 1 k.s.h. Tym samym brak odpowiednich uchwał sprzeciwia się przyjęciu czynnej legitymacji procesowej spółki, która bez czynności organu właścicielskiego tej spółki, wymaganej ustawą (art. 17 § 1 k.s.h.), dochodzi takiej odpowiedzialności przed sądem.

Uwzględniając powyższe rozważania, nie można uznać, że akcje procesowe podejmowane przez (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. przeciwko pozwanemu polegające na zawezwaniu go do próby ugodowej w istocie zmierzały do dochodzenia roszczeń stanowiących przedmiot niniejszego powództwa. Zawezwanie do próby ugodowej może być formą dochodzenia roszczenia, która prowadzi do przerwania biegu terminu przedawnienia. Jednakże należy zastrzec, że nie może być to czynność bez istnienia legitymacji czynnej. Jest wówczas wystąpieniem bez prawnej możliwości uzyskania jakiegokolwiek pozytywnego rezultatu.

W sprawie wystąpień powodowej spółki oraz spółki (...) z wnioskami o zawezwanie do prób ugodowych należy stwierdzić nadto, że wnioski te wskazują na dochodzenie w stosunku do pozwanego roszczeń odszkodowawczych (k. 63 i 94), a więc nie mogą prowadzić do przerwania biegu przedawnienia roszczeń, które miałyby być kwalifikowane jako dochodzone z bezpodstawnego wzbogacenia, czy z tytułu pracowniczego zatrudnienia. Powódka co do wskazanych w pozwie roszczeń trzeciego i czwartego podniosła, że dochodzi różnicy pomiędzy świadczeniem wynagrodzeń w wysokości odpowiadającej ekwiwalentnym świadczeniom pozwanego, a faktycznie wypłaconymi kwotami (s. 11 i 14 pozwu). Tym samym przyznała, że pozwanego łączyły ze spółkami (...) oraz (...) S.A. stosunki pracowniczego zatrudnienia, przy czym zawarte w sposób dorozumiany. W takiej sytuacji słuszne jest stanowisko pozwanej co do przedawnienia również tych roszczeń, skoro przez samą powódkę są kwalifikowane jako dochodzone w oparciu o stosunki pracy, choć nie na podstawie umów pisemnych, tylko przez dopuszczenie pozwanego do wykonywania zatrudnienia. Zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Z treści żądania pozwu (k. 2) należy wnosić, że roszczenia wobec pozwanego z tytułu pobranych przez niego zawyżonych wynagrodzeń stały się wymagalne najpóźniej w dniu 4 kwietnia 2011

roku (choć w treści uzasadnienia powódka wskazała wcześniejsze daty dokonywania na rzecz pozwanego zawyżonych jej zdaniem świadczeń, przez co pozwany zobowiązany był do ich natychmiastowego zwrotu). Skoro więc pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 27 czerwca 2014 roku, to już po upływie terminu przedawnienia zgodnie z art. 291 § 1 k.p.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, należało oddalić powództwo. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, którego wysokość określona została na podstawie § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Uwzględniono też koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W ocenie Sądu nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniają zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia w żądanej, wyższej wysokości niż stawka wskazana w powołanym wyżej przepisie.